

# Enter, Balety Domowe

how many times my emotion stops  
how many time ...  
how many time  
how many time ...

Pozamykali kluby mi  
Pozamykali bary  
Parkiety wyczyszczone  
Nie ma teraz wuchty, wiary  
Daj mi znać  
Bo się melanż nie uchowa  
Chce tu grać  
Siema libacja domowa

Z kopyta na bitach  
Pomykam na bibach  
Zarywam po nocach  
Wóda po kielichach  
Zapoja, Przepojka, popita  
Kobita daj wóde do łychy  
I łychę do wódy  
I wóde do wina  
I wina do drina  
I drina do mordy nalewaj  
Bo czasu za dużo tu nie ma  
Taki na raucie jest klimat, hyy!

To się chwali na domówce  
Jakie to nosi brendy  
Ja odpulam to po krótcie  
Idę z ziomkiem wypić brendy  
Wypijmy za błędy  
Choć dobrze się bawię  
Skoro je popełniam  
Nawijam i piję  
Piję i nawijam  
Przy okazji marzenia spełniam

Lej tę kolejkę  
I jeszcze po jednej  
Leć se po więcej  
Wódki w butelce  
Puściłem lejce  
Czuję się niezłe  
Bo na imprezce  
Znowu tu jestem  
Niech grają w esce  
Bo dobrze mnie w mieście  
Znają mnie na mieście  
Podpisano wasz dobry kolega  
Od melanżów - Enter